

**Jan Polski**

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

---

## **ROLA EFEKTÓW ZEWNĘTRZNYCH W GOSPODARCE PRZESTRZENNEJ**

---

**Streszczenie:** Teoria efektów zewnętrznych rozwija się od ponad wieku. Pojęcie to oznacza wszelkie skutki pozytywne (korzyści) i negatywne (niekorzyści), jakie są tworzone przez wszelkie podmioty gospodarcze na rzecz swojego bliższego i dalszego otoczenia społecznego oraz gospodarczego. W obecnej praktyce gospodarczej, a zwłaszcza w polityce rozwoju regionalnego i lokalnego, niewystarczająco bierze się pod uwagę zastosowanie tego pojęcia i jego mechanizmów. Jednakże jest ono pożyteczne w polityce zarówno wspomagania rozwoju, jak i zagospodarowania przestrzennego. Szczególne znaczenie może mieć w pracach naukowych i planistycznych, dotyczących marketingu terytorialnego, w tym urbanistycznego.

### **1. Wstęp**

W zaawansowanej gospodarce rynkowej coraz większego znaczenia nabiera mechanizm konkurencji. Jego uczestnikami są nie tylko firmy i instytucje, ale także jednostki terytorialne, w tym: regiony, miasta oraz coraz częściej gminy wiejskie. W istocie rzeczy motywem konkurencji jest osiągnięcie korzyści ekonomicznych i innych przez podmioty biorące w niej udział. Wiele z nich zależy od cech miejsca lub obszaru, w którym funkcjonują jego użytkownicy. Są to korzyści zewnętrzne, którym z różnym natężeniem towarzyszą także niekorzyści. Stąd też łącznie nazywane są efektami zewnętrznymi.

Celem tego artykułu jest podkreślenie znaczenia pojęcia efektów zewnętrznych jako motywów wyboru kierunków polityki wspomagającej rozwój regionalny i lokalny, a także kształtującej ład przestrzenny. Ze względu na tak postawiony cel przedstawione są elementy wcześniejszego dorobku teoretycznego, próba klasyfikacji efektów zewnętrznych, wskazanie trudności ich identyfikacji, rodzaje źródeł, a także znaczenie omawianego pojęcia w polityce gospodarczej i przestrzennej.

### **2. Elementy dorobku teoretycznego a praktyka planowania**

Obecność pojęcia efektów zewnętrznych w teorii ekonomii ma już długą historię. Wprowadził je A. Marshall na przełomie XIX i XX wieku. Inni teoretycy konty-

nuowali jego dzieło i rozwijali je nadal. Pojęcie to jest więc powszechnie znane. W Polsce zostało spopularyzowane w latach 60. ubiegłego wieku na gruncie gospodarki kapitalistycznej i planowanej centralnie [Gruchman 1967, s. 30-36 i 44-81]. Jest niekiedy przytaczane w ekonomice miast [Bury, Markowski, Regulski 1993, s. 47-64; Regulski 1982, s. 75-81]. Jednakże nie zyskało, zdaniem autora, należynej sobie pozycji w praktycznym konstruowaniu planów wspomagania rozwoju regionalnego i lokalnego ani też w polityce przestrzennej.

Obecnie nie akcentuje się znaczenia efektów zewnętrznych w planowaniu zarówno strategicznym, jak i operacyjnym. Używa się wielu innych terminów, w różnym stopniu, jednak nie w pełni zastępujących zakres znaczenia pojęcia „efekty zewnętrzne”. Na przykład na użytek programowania pomocy unijnej używa się powszechnie pojęcia rezultaty (bezpośrednie) i efekty oddziaływania (pośrednie), które mają powstać pod wpływem programowanego przedsięwzięcia. Wprawdzie można je uznać za efekty zewnętrzne, jednakże ignorowanie wiedzy teoretycznej na ten temat ogranicza argumentację podmiotów ubiegających się o pomoc unijną na dofinansowanie realizacji projektowanych przedsięwzięć inwestycyjnych, zwłaszcza w zakresie efektów oddziaływania. Stąd też zasadny jest powrót do prac nad rozwojem idei efektów zewnętrznych w obecnych warunkach cywilizacyjnych na użytek teorii i praktyki planistycznej.

Istnieje wiele ważnych przesłanek doceniania efektów zewnętrznych w gospodarce regionalnej i lokalnej. Można się tu posługiwać znanymi argumentami teoretyków, opisanymi choćby przez B. Gruchmana, jak też obecnymi potrzebami polityki wspomagania rozwoju. Już A. Marshall i kontynuatorzy jego teorii doceniali korzyści zewnętrzne z tytułu koncentracji przestrzennej różnych rodzajów przemysłu w danym miejscu (niewielkim terenie). Podkreślali m.in.:

- rozbieżność między efektywnością czynników produkcji w danej firmie i w całym lokalnym układzie ekonomiczno-społecznym. Wypełniają ją efekty poza firmami;
- ekonomiczne skutki podziału pracy dla rynku i firm, przejawiające się w obniżce kosztów produkcji i cen, a zatem we wzroście chłonności rynku;
- komplementarność popytu i podaży dóbr i usług;
- efekty kooperacji między firmami;
- rozwój systemów infrastruktury wyprzedzającej inwestycje jej użytkowników;
- wywoływanie nowych potrzeb przez zmianę produkcji;
- sekwencyjny rozwój inwestycji, gdzie jedne wywołują następne.
- konieczność podejścia dynamicznego do badania korzyści zewnętrznych.

Sukcesywnie rozwijana teoria korzyści zewnętrznych zauważa również niekorzyści powstające poza ich źródłami. Łącznie nazywa się je efektami zewnętrznymi o znaczeniu pozytywnym lub negatywnym dla rozwoju.

### 3. Próba klasyfikacji efektów zewnętrznych

Wcześniejsze teorie analizowane przez B. Gruchmana nie klasyfikują wyraźnie efektów zewnętrznych. Podkreślają one różny ich charakter i konkretne okoliczności tworzenia. A Marshall i kontynuatorzy jego teorii zauważali przede wszystkim przestrzenny zasięg efektów zewnętrznych od źródła ich tworzenia. Dzielili je na przestrzennie ograniczające się do skali jednego miasta (lokalnej) i do skali regionalnej, jako przestrzennie mobilne. Efekty przestrzennie mobilne rozprzestrzeniały się na terytorium kraju i świata. Przedmiotem zainteresowań teoretyków były zwłaszcza efekty przestrzennie ograniczone.

Tak jak na początku XX wieku podział efektów zewnętrznych według kryterium zasięgu przestrzennego ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju społeczno-gospodarczego, opartego na mechanizmach rynkowych. Sukcesywnie pogłębiania wiedza o konfiguracji i mechanizmach tworzenia tych efektów może sprzyjać coraz bardziej polityce rozwoju społeczno-gospodarczego w wymiarze terytorialnym. Może przede wszystkim służyć rozwojowi warsztatu marketingu miast, gmin wiejskich i regionów. Obecnie podział efektów zewnętrznych ze względu na ich zasięg przestrzenny wymaga pewnego uporządkowania ze względu na możliwość ich uwzględniania w polityce gospodarczej i przestrzennej. Trzeba więc wyróżnić efekty obecnie rozprzestrzeniające się w:

- miastach i gminach oraz w bezpośrednim ich otoczeniu jako lokalne;
- w regionach administracyjnych i funkcjonalnych jako regionalne;
- w obrębie terytorium kraju lub jego części obejmującej kilka regionów jako krajowe.

Efekty przestrzennie ograniczone stanowią trzon bazy ekonomicznej i rozwoju społecznego terytoriów, na których są tworzone i osiągnane. Są w istocie motywem „przyciągania” inwestorów do danego miejsca, regionu i kraju. Nie oznacza to, że efekty przestrzennie mobilne są mniej istotne. Są efektem globalizacji życia społecznego i gospodarczego. Efekty pozytywne, tworzone w danym obszarze, a osiągnane w skali ponadkrajowej, są atutem atrakcyjności miejsca stanowiącego znane ich źródło. Potęgują postęp cywilizacyjny.

Drugi znany podział efektów zewnętrznych, sformułowany przez B. Gruchmana w kontekście mechanizmów aglo- i deglomeracyjnych, opiera się na kryterium uwzględniającym ich rodzaj lub charakter. Efekty zewnętrzne są oparte na różnych mechanizmach życia społeczno-gospodarczego. Z tego względu można wyodrębnić efekty:

- przepływowe, oparte na mechanizmie kooperacji, i szerzej – przepływów dóbr materialnych, usług, osób, kapitału i informacji;
- zasobowe, tworzone siłami jednego źródła lub wielu źródeł na rzecz szerszego zbioru użytkowników je osiągających (korzyści) lub negatywnie odczuwających (niekorzyści). Najpoważniejszą ich pozycję stanowią wszelkiego rodzaju zasoby ludzkie, infrastrukturalne, przygotowane do użytkowania zasoby przyrodnicze i kulturowe;

- strukturalne, powstające na zasadzie nadwyżki lub niedoboru zasobów danego dobra w określonym miejscu lub obszarze, czyli w wyniku braku równowagi strukturalnej w gospodarce. Przez to z natury są traktowane jako efekty przestrzennie ograniczone.

Rozgraniczenie efektów zewnętrznych między trzy omówione grupy jest niewystarczająco ostre. Na przykład zasób danego dobra może być traktowany przez podmioty nim dysponujące, a także inne, zainteresowane jego zagospodarowaniem, jako celowo wytworzony lub uboczny. W pierwszym przypadku będzie to korzyść zasobowa, w drugim zaś strukturalna.

Dwa przedstawione podziały efektów zewnętrznych, dostrzegane także przez klasyków teorii, nie wyczerpują możliwej, użytecznej ich klasyfikacji. Zdaniem autora można tu przedstawić kolejne dwa podziały, w tym według kryterium wymierności rzeczowej i finansowej. Ich wymierność może być ilościowa (fizyczna) lub finansowa (wyrażona w pieniądzu). Pozwala na tworzenie pewnych normatywów i prognoz określających rezultaty bezpośrednio lub pośrednio różnych przedsięwzięć społecznych i gospodarczych. Zatem pozwala na planowanie i monitorowanie rozwoju. Jest to ważna możliwość podnoszenia kultury planowania w Unii Europejskiej, stosującej pomoc strukturalną dla krajów członkowskich.

#### **4. Trudności identyfikacji efektów zewnętrznych**

Pełny zbiór efektów zewnętrznych jest niemożliwy do zidentyfikowania w skali zarówno globalnej, jak i lokalnej. Wynika to z wielu okoliczności. Pierwszą jest trudność rozdzielenia efektów zewnętrznych od wewnętrznych, jakie osiągają różnej natury podmioty gospodarcze oraz gospodarstwa domowe, w tym konkretne osoby. Drugą okolicznością jest trudność identyfikacji pochodzenia efektów zewnętrznych. Zlewają się one w kombinacje uniemożliwiające ustalenie ich źródeł. Trzecią trudnością jest niewymierność wielu rodzajów efektów zewnętrznych zarówno u źródła, jak i u odbiorców.

W praktyce nie ma starań na rzecz coraz pełniejszej ewidencji tych efektów ani u źródła, ani w miejscach ich osiągnięcia. Nie ma możliwości prowadzenia ich rachunku ekonomicznego w jakimkolwiek miejscu. Jest jeszcze wiele innych okoliczności utrudniających pełne rozpoznanie geografii i rodzajów efektów zewnętrznych.

Nie oznacza to, że zjawiska i procesy tworzenia, przepływu oraz osiągnięcia efektów zewnętrznych nie są warte zauważenia na użytek polityki gospodarczej, społecznej, ekologicznej i przestrzennej, od skali krajowej przez regionalną do lokalnej. Powinny być sukcesywnie identyfikowane także w układach podmiotowych.

#### **5. Podmioty tworzące i osiągające efekty zewnętrzne**

Pełna identyfikacja źródeł, kierunków przepływu i podmiotów osiągających efekty zewnętrzne nie jest możliwa, aczkolwiek wysiłki na rzecz rozwoju teorii

w tym zakresie są wielce użyteczne dla polityki rozwoju regionalnego i lokalnego. Podejście „inwentaryzacyjne” w omawianej kwestii może mieć sens tylko w odniesieniu do wybranych efektów zewnętrznych, głównie wymiernych. Przykładami takich efektów mogą być miejsca pracy, podatki, oszczędności kosztów infrastruktury technicznej, przygotowanej dla obsługi różnych form osadnictwa (zwartych i rozproszonych). W tych przypadkach można określić, kto, ile tworzy, wydaje, osiąga lub oszczędza. Są to następujące rodzaje podmiotów:

1) firmy, czyli podmioty gospodarcze funkcjonujące na pełnym, samodzielnym rozrachunku gospodarczym, a więc osiągające zysk. Są to podmioty najważniejsze w tworzeniu efektów zewnętrznych, głównie o charakterze ekonomicznym;

2) gospodarstwa domowe, osiągające dochody na konsumpcję. Tworzą je głównie wieloosobowe rodziny i pojedyncze osoby oraz małe grupy osób niepowiązanych rodzinnie, użytkujące wspólne mieszkania lub siedliska. Tego rodzaju podmioty w zasadzie osiągają dochody z tytułu świadczenia pracy, rent i emerytur lub z posiadanego majątku. Korzystają także z pomocy socjalnej państwa i samorządów. Ta grupa podmiotów określa popyt konsumpcyjny, przeważnie na terenie zamieszkania. Stanowi źródło dochodów dla budżetu państwa i samorządów lokalnych. Często podejmuje inicjatywy społeczne o różnym charakterze, co może mieć istotne znaczenie w całości kształcie efektów zewnętrznych, głównie lokalnych;

3) instytucje, a więc podmioty powołane przez państwo i samorządy terytorialne do pełnienia określonych funkcji publicznych. Instytucje tworzą efekty zewnętrzne głównie przez swoje funkcje. Tworzą je także przez miejsca pracy, popyt na odpłatne usługi komunalne i w wielu innych formach, np. krzewienia wiedzy fachowej, wykorzystywanej również w sektorze prywatnym;

4) organizacje pozarządowe tworzone z inicjatywy różnych środowisk społecznych, w tym zawodowych, działające non-profitowo, mające swoje nazwy, siedziby, zarejestrowane jako podmioty gospodarcze i rozliczające się z budżetem państwa oraz budżetami samorządowymi. Te jednostki o różnym charakterze także tworzą efekty zewnętrzne przez pełnione funkcje, miejsca pracy zarobkowej, korzystanie z usług komunalnych i w innych formach. Często ich działalność może być traktowana także jako efekt zewnętrzny firm (kluby przedsiębiorczości), instytucji i osób fizycznych (stowarzyszenia zawodowe), wybranych środowisk społecznych (organizacje kombatanckie). Organizacje pozarządowe funkcjonują w zróżnicowanych formach. Stąd też ich efekty zewnętrzne są różnorodne, przeważnie niewymierne, będące wynikiem działalności społecznej.

## 6. Bezpośrednie i pośrednie efekty zewnętrzne

Wymienione grupy podmiotów tworzą skomplikowaną sieć przepływu efektów zewnętrznych od ich źródeł do miejsc, w których są osiągane. W tejże sieci łączą się ze sobą w różne kombinacje. W procesie swoistej „interferencji” tworzą dodatkowe efekty o różnym charakterze. W znacznej części powstają one właśnie wskutek

współdziałania efektów bezpośrednio pochodzących z konkretnych źródeł. Innymi słowy, są to efekty współdziałania, czyli synergetyczne.

Innego rodzaju efekty pośrednie są tworzone jako następstwa działania tych, które pochodzą z określonych (pierwotnych) źródeł. Można je określić jako efekty pośrednie o charakterze następczym lub inaczej – sekwencyjnym.

Powyższe przykłady wskazują na celowość tworzenia jeszcze dwu grup klasyfikacji efektów zewnętrznych. Są to efekty bezpośrednie i pośrednie. Efekty pośrednie mogą być dzielone według charakteru źródła, tj. równoczesnego i następczego (szeregowego lub sekwencyjnego) działania efektów bezpośrednich. Mogą być też efekty pochodzące z mieszanego działania różnego rodzaju efektów bezpośrednich i pośrednich.

Zaproponowana klasyfikacja ma istotne znaczenie w planowaniu wspomagającym rozwój w ramach Unii Europejskiej, gdzie każde programowane przedsięwzięcie inwestycyjne musi mieć z góry określone nie tylko rezultaty bezpośrednie, lecz także efekty jego oddziaływania na inne sfery życia. Rezultaty bezpośrednie mogą być w pewnym uproszczeniu traktowane jako efekty zewnętrzne bezpośrednie, natomiast efekty oddziaływania – jako pośrednie.

Nie tylko ta, ale wszystkie wcześniej przytoczone, znane już klasyfikacje efektów zewnętrznych mogą mieć rozległe znaczenie w polityce gospodarczej i przestrzennej w obrębie krajów i regionów Unii Europejskiej.

## **7. Znaczenie efektów zewnętrznych w gospodarce i polityce przestrzennej**

Wszelkiego rodzaju podmioty gospodarcze, chcąc osiągać korzyści zewnętrzne i unikać niekorzyści, mają przede wszystkim możliwości wyboru miejsca swojego funkcjonowania. Zmiany lokalizacji są teoretycznie możliwe, ale przeważnie niełatwe, wiążą się z dużymi wydatkami finansowymi i przeznaczonym na to czasem. W przypadku utrzymywania wybranej już lokalizacji podmioty te mają możliwości różnych form współdziałania z miejscową administracją samorządową na rzecz uatrakcyjniania miejsca funkcjonowania. W obydwu sytuacjach są „aktorami” na scenie rozwoju społeczno-gospodarczego i zagospodarowania przestrzennego. Z kolei animatorami w tym zakresie są publiczne podmioty prowadzące politykę wspomagającą rozwój i kształtującą zagospodarowanie przestrzenne w określonym wymiarze terytorialnym (lokalnym, regionalnym).

Obydwie grupy na scenie tej polityki konfrontują interesy indywidualne z ogólnospołecznymi, w tym publicznymi. W procesie konfrontacji i koordynacji owych interesów niezbędna jest, w miarę możliwości, znajomość układu przyszłych efektów zewnętrznych: tworzonych i osiąganych, pozytywnych i negatywnych. Praktycznie jednak nie zawsze udaje się w tej konfrontacji podejmować zgodne decyzje. W gospodarce wolnorynkowej powszechnie istnieje pewien zakres naturalnych

sprzeczności między interesem ogólnospołecznym a prywatnym, a także w relacjach między różnymi podmiotami prywatnymi. Istnieją także sprzeczności między orientacją interesów możliwych do osiągnięcia w krótkich i długich okresach.

W zachowaniach inwestycyjnych racjami doraźnymi kierują się przeważnie podmioty prywatne, w tym firmy, zwłaszcza małe i średnie, oraz znaczna część gospodarstw domowych. Głównie te podmioty wspomagają żywiołowość rozwoju i zagospodarowania przestrzennego, czego znamiennym przykładem jest chociażby powszechne, nieuporządkowane „rozlewanie się” zabudowy miejskiej (*urban sprawl*) lub rozpraszanie zabudowy na terenach wiejskich (budowanie gdziekolwiek byle na własnej lub taniej działce). Obydwa wybrane zjawiska pociągają za sobą duże niekorzyści, choćby przez komunalne obowiązki budowania nieracjonalnie długich ciągów infrastruktury technicznej lub dowożenia dzieci i młodzieży do odległych szkół. Przykłady na ten temat można by mnożyć. W polskich warunkach powszechnego „głodu kapitału” zachowania prywatnych inwestorów, zwłaszcza rodzimych, często opierają się na zasadzie jednostronnego podejścia do doraźnej minimalizacji kosztów inwestycyjnych, bez poważnej troski o relacje między efektami ekonomicznymi w krótkich i długich okresach, a tym bardziej – bez troski o układ przyszłych efektów zewnętrznych dla całych układów gospodarczo-przestrzennych.

Wspomniany wyżej „głód kapitału” tworzy i umacnia przewagę racji inwestorów nad racjami ogólnospołecznymi. Taki układ sił stawia na przegranej pozycji politykę rozwoju regionalnego i lokalnego oraz planowe, wieloaspektowe kształtowanie ładu przestrzennego.

Rolą państwa i samorządów terytorialnych jest umacnianie ładu przestrzennego, zawierającego w swojej treści racje: ekologiczne, społeczne, ekonomiczne, funkcjonalne, zachowania wartości kulturowych i estetyki krajobrazu na zagospodarowanych obszarach. Elementarnymi składnikami i jednocześnie czynnikami kształtującymi ład przestrzenny są właśnie efekty zewnętrzne i to mieszczące się we wszystkich podanych tu klasyfikacjach. Narastanie i wzrost ciężaru gatunkowego niekorzyści pogłębia nieład, natomiast wzrost przewagi korzyści nad niekorzyściami zewnętrznymi jest w istocie atrybutem omawianego ładu we wszystkich jego aspektach.

Można bez ryzyka stawiać tezę, że ład przestrzenny jest coraz bardziej istotnym czynnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego. Jest także czynnikiem równoważącym rozwój<sup>1</sup> oraz umacniającym pozycję konkurencyjną regionów, miast i gmin. Odpowiada to naczelnym celom polityki gospodarczej Unii Europejskiej, zawartym choćby w Strategii lizbońskiej. W tej tezie zawiera się główna rola efektów zewnętrznych jako czynników omawianego ładu, a pośrednio także czynników rozwoju. Efekty zewnętrzne, tworzone przez wszelkie podmioty gospodarcze i gospodarstwa domowe, są istotą bazy ekonomicznej terenów, na których są tworzone i

<sup>1</sup> Jakkolwiek to pojęcie jest interpretowane w aspekcie równowagi dynamicznej między sferami: przyrodniczą, społeczną i gospodarczą.

osiągane. Jest to więc szczególnie ważny motyw traktowania ich jako podstaw polityki i programowania działań wspomagających rozwój gospodarki rynkowej oraz poprawę efektywności gospodarki publicznej, ostatecznie prowadzącej do podniesienia poziomu życia.

Z kolei mechanizmy gospodarki wolnorynkowej same w sobie nie są i z natury nie mogą być stawiane w roli czynnika poprawiającego ład przestrzenny. Wręcz przeciwnie, mechanizmy rynkowe, oparte na wielu sprzecznościach i konfliktach partykularnych interesów, z natury pogarszają ład przestrzenny, jeżeli nie są dostatecznie zabezpieczone różnymi instrumentami o charakterze prawnym, w tym sprawnym organizacyjnie i poprawnym merytorycznie planowaniem przestrzennym.

Ciągłość mechanizmów rynkowych pociąga za sobą potrzebę zachowania ciągłości planowego kształtowania ładu przestrzennego, chociaż jego kryteria mogą ulegać także pewnym zmianom wraz z postępem cywilizacyjnym. Właśnie w sferze planowania przestrzennego istnieje dużo problemów natury instytucjonalno-prawnej i organizacyjnej [Jędraszko 2005, s. 439-461]. Istnieją także braki w merytorycznych podstawach myślenia o kompleksowej poprawie ładu przestrzennego, nie tylko w aspekcie ochrony środowiska przyrodniczego i kulturowego, przestrzennej zgodności funkcji gospodarczych w terenie i dostępu ludności do usług.

Poważnym wyzwaniem obecnej i przyszłej polityki gospodarczej jest kształtowanie zintegrowanej polityki wspomagania rozwoju i kształtowania przestrzeni zurbanizowanej regionów, w tym przestrzeni ekonomicznej w ich obrębie. Idee kształtu tej przestrzeni mogą być sensownie konstruowane z możliwie pełną świadomością funkcjonowania efektów zewnętrznych, w tym relacji między korzyściami a niekorzyściami.

Konkurencyjność regionów w znacznej mierze jest i coraz bardziej będzie warunkowana właśnie ładem przestrzennym w skali lokalnej, głównie w miastach i w ich najbliższym otoczeniu. Niezbędne jest więc tworzenie nowego wizerunku miast [Coppola, Viganoni 1994, s. 483]. Będzie warunkowana także poziomem ładu w skali całych regionów, co dotychczas jest zbyt słabo doceniane, zwłaszcza że brakuje dyskusji na ten temat w jakiegokolwiek skali ponadlokalnej, w tym w obszarach problemowych i funkcjonalnych, np. metropolitalnych, w całych regionach (województwach) oraz w kraju. Nie można uznać za poprawne myślenia, że suma ładów lokalnych, kształtowanych przez studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz plany miejscowe, określi automatycznie ład w skali regionów, a tym bardziej w całym kraju. Przesądza o tym kilka argumentów. Po pierwsze, suma optimumów cząstkowych nie tworzy optimum całości w żadnej sferze rzeczywistości. Po drugie, kształtowanie ładu w gminach nie uwzględnia racji ponadgminnych, w tym konfiguracji efektów zewnętrznych, jakie mogłyby być potencjalnie osiągnięte. Po trzecie, miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego (m.p.z.p.) są opracowywane zwykle dla terenów zainteresowania inwestorskiego, a nie dla całych gmin. Po czwarte między dokumentami polityki przestrzennej róż-



nych szczebli a m.p.z.p. dotychczas istnieje zbyt niska koordynacja ustaleń opartych na racjach wynikających z ładu w tych skalach.

Pesymistyczne argumenty na temat instytucjonalno-prawnych zagrożeń ładu przestrzennego na terytorium kraju można mnożyć, chociaż tu wymienione są wystarczające, aby sygnalizować rozprężenie między powszechnie obowiązującymi celami polityki regionalnej Unii Europejskiej (konkurencyjność, spójność, rozwój zrównoważony) a stanem krajowej i regionalnej polityki przestrzennej w Polsce. Zdaniem autora, docenienie roli efektów zewnętrznych, zwłaszcza o zasięgu lokalnym i regionalnym, mogłoby być ważnym elementem „wspólnego mianownika” koordynacji racji rozwojowych z racjami porządkującymi przestrzeń kraju, regionów, miast i gmin. Być może rozwój praktyki marketingu terytorialnego, w tym regionalnego i urbanistycznego, będzie siłą tworzącą ów „wspólny mianownik” prowadzący do racjonalnej gospodarki w przestrzeni, zgodnej z racjami gospodarowania przestrzenią i jej coraz bardziej ograniczonymi zasobami.

## 8. Efekty zewnętrzne w marketingu terytorialnym

Wyrazem aktywnej gospodarki przestrzennej jest nie tylko aktywna polityka w tym zakresie. Jest to także ciągle młoda i dojrzewająca dziedzina zwana marketingiem terytorialnym, dotychczas rozwijającym się głównie na bazie dużych miast. Wśród różnych narzędzi-mix najważniejsze jest kreowanie produktów miejskich i miasta jako produktu [Ashworth 1994, s. 643-648]. Analogicznie można wyciągnąć wniosek, że takie podejście powinno być stosowane również w marketingu regionalnym, zawierającym w sobie także elementy inicjatyw lokalnych, w tym miejskich.

Odnoszenie kwestii marketingowych do kontekstu efektów zewnętrznych wymaga pewnego uzasadnienia. Sztuką marketingu terytorialnego, w tym urbanistycznego, jest tworzenie wizerunku i wizji danej jednostki terytorialnej. Treścią wizerunku przedstawiającego stany obecne, jak również wizji przyszłości są produkty elementarne i cały obszar jako produkt, który może wzbudzać zainteresowanie potencjalnych jego użytkowników. W obydwu ujęciach owymi produktami są właśnie efekty zewnętrzne o szczególnym znaczeniu. W przypadku miast są to zidentyfikowane bezpośrednio i pośrednio korzyści zewnętrzne, potencjalnie możliwe do osiągnięcia. One właśnie stanowią produkty elementarne. Z kolei całokształt widocznych korzyści zewnętrznych skoncentrowanych w danym mieście określa wizerunek danego miasta w ocenie jego użytkowników, zarówno rzeczywistych, jak i potencjalnych.

Atrakcyjność owych korzyści jest z natury przemijająca. Z tego względu polityka utrzymywania wysokiej konkurencyjności miast czy regionów powinna kreować nowe wizje produktów elementarnych i złożonych, oraz dążyć do ich urzeczywistnienia, jako czynników wzbudzających zainteresowanie potencjalnych ich użytkowników. Wymaga to podejścia strategicznego, a więc opartego na dalekosiężnych celach [Parkinson 1994, s. 298-300]. Z tego względu warunkiem konstruowania skutecznych strategii marketingowych jest odpowiednia wiedza na temat możliwo-

ści tworzenia nowych, wzbudzających skuteczne zainteresowanie lokalnych korzyści zewnętrznych elementarnych i ich złożonych układów.

Przykładem złożonych korzyści zewnętrznych o ograniczonym wymiarze przestrzennym może być kreowana przez A. Kuklińskiego idea kształtowania klimatów lokalnych i pośrednio regionalnych, a sprzyjających rozwojowi działalności innowacyjnej w sferze technologii oraz w innych sferach życia społeczno-gospodarczego [Kukliński 2009, s. 2-6]. Wśród nich są: klimat intelektualny, instytucjonalny, biznesowy i edukacyjny. Ich tworzenie wymaga wysokiej aktywności różnych środowisk społecznych, współdziałających w jednym miejscu. Jest to jeszcze jeden przykład na sztukę kreowania i wzajemnego kojarzenia różnorodnych, elementarnych korzyści zewnętrznych, potrzebnych do tworzenia znacznie bardziej efektywnych ich systemów.

## 9. Wnioski końcowe

Powszechnie znane pojęcie efektów zewnętrznych dotychczas nie jest dostatecznie doceniane jako podstawa konstruowania koncepcji polityki rozwoju jednostek terytorialnych, w tym w regionów, miast i gmin wiejskich. Tym bardziej nie jest w zasadzie brane pod uwagę jako argument w konstruowaniu koncepcji polityki i planów zagospodarowania przestrzennego. Przez to w obecnym dorobku teoretycznym poświęca mu się niewiele uwagi.

Doskonalenie warsztatu planowania wspomagającego rozwój regionalny i lokalny, a także planowania przestrzennego, jest pewnego rodzaju szansą na wzrost zainteresowania efektami zewnętrznymi i dalszym rozwojem teorii na ten temat. Szczególną szansą może tu być upowszechniająca się teoria i praktyka marketingu terytorialnego, rozwijana głównie na gruncie dużych miast i obszarów atrakcyjnych turystycznie. Stosowane tam pojęcie produktów miejskich i miast jako produktów może stworzyć w przyszłości bardziej niż dotychczas sprzyjający klimat dla rozwoju idei korzyści, a szerzej – efektów zewnętrznych.

## Literatura

- Ashworth G.J., *Marketing of Places: What Are You Doing?*, [w:] *Urban Marketing in Europe*, G. Ave, F. Corsico (red.), International Conference in Turin, Torino Incontra, Turin 1994.
- Bury P., Markowski T., Regulski J., *Podstawy ekonomii miasta*, Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości, Łódź 1993.
- Coppola P., Viganoni L., *The Urban Challenge between Past and Future: Naples and the Market of the Year 2000*, [w:] *Urban Marketing in Europe*, G. Ave, F. Corsico (red.), International Conference in Turin, Torino Incontra, Turin 1994.
- Gruchman B., *Czynniki aglomeracji i deglomeracji przemysłu w gospodarce socjalistycznej na przykładzie Polski*, Studia T. XVIII KPZK PAN, Warszawa 1967.

- Jędraszko A., *Zagospodarowanie przestrzenne w Polsce – drogi i bezdroża regulacji ustawowych*, Unia Metropolii Polskich, PLATAN, Warszawa 2005.
- Kukliński A., *Klimaty innowacji a rozwój regionów. Artykuł dyskusyjny*, [w:] *Wspieranie procesów innowacyjnych w gospodarce regionu*, A. Kukliński (red.), Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie, Lublin 2009.
- Parkinson M., *The Rise of the Entrepreneurial European City. Strategic Responses to Economic Changes*, [w:] *Urban Marketing in Europe*, A. Gastone, C. Franco (red.), International Conference in Turin, Torino Incontra, Turin 1994.
- Regulski J., *Ekonomika miasta*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1982.

## ROLE OF EXTERNAL EFFECTS IN SPATIAL ECONOMY

**Summary:** The external effects theory has been evolving for over a century. This concept means all the positive (advantages) and negative (disadvantages) results created by all economic subjects for their nearer and further social and economic environment. The application of this concept is taken into consideration insufficiently in the present economic practice particularly in regional and local development policy. However, this concept is useful both in the policy supporting the development and in the spatial development policy. It can have special significance for scientific and planning works concerning territorial marketing, including urban marketing.